ID 26652

Dziennik Bałtycki

Rok XX nr 136 (6202) Cena 50 gr

Środa, 10 czerwca 1964 r.

Dla uczczenia IV Zjazdu PZPR

Ponad połowę zobowiązań zrealizowali już kolejarze

Na ogólną wartość ponad 13,5 mln zł zobowiązań, podjętych dla uczczenia IV Zjazdu PZPR i 20-lecia PRL, załogi kolejowe okręgu gdańskiego wykonały już ponad połowę, przepracowując ok. 23 tysięcy dniówek.

Na szczególne podkreślenie zasługuje wykonanie zobowiązań oszczędnościowych, podjętych przez załogi drużyn parowozowych, które już **w trakcie realizacji swych zobowiązań zaoszczędziły ok. 6 tysięcy ton węgla oraz 163 tony paliw płynnych i smarów.** Pracownicy służby trakcji w ramach tego samego zobowiązania zebrali dotąd ponad **62 tony złomu.**

A oto kilka przykładów innych zobowiązań, realizowanych przez kolejarzy. Załoga stacji Gdynia-Osobowa odmalowała 72 ławki peronowe i odremontowała 5 posterunków pracy ruchowej, przysparzając oszczędności **na sumę ok. 7 tysięcy zł.** Pracownicy stacji Malbork przepracowali **263 dniówki,** zakładając kwietniki i oczyszczając **bulwar nad Nogatem.**

Również i inne służby kolejowe mają na naszym terenie poważny wkład w realizacji podjętych zobowiązań dla uczczenia IV Zjazdu. M. in. załogi wagonowni w Gdyni, w Gdańsku-Zaspie i w innych miejscowościach **przebudowały w 43 wagonach oświetlenie z gazowego na elektryczne,** a pracownicy zespołu rewizji wagonów w Zajączkowie Tczewskim zebrali **40 ton złomu.**

Wykonali już swe zobowiązanie również pracownicy Biura Projektów Kolejowych przygotowując przedterminowo dokumentację projektowo-kosztorysową dla jednego z posterunków kolejowych w gdańskiej DOKP **wartości 45 tysięcy zł.** (st)

Kubitschek pozbawiony praw politycznych

RIO DE JANEIRO (PAP). W poniedziałek prezydent Brazylii gen. Branco podpisał dekret, na mocy którego **pozbawiono mandatu do parlamentu oraz praw politycznych na 10 lat jednego z wybitnych działaczy brazylijskich b. prezydenta tego kraju, Juscelino Kubitschka.** Wkrótce po ogłoszeniu dekretu Kubitschek opublikował oświadczenie, w którym zaprotestował przeciwko decyzji rządu brazylijskiego potępiając je jako akt wyjątkowo brutalny. Kubitschek wyraża przekonanie, iż sprawiedliwość wkrótce zatriumfuje.

L. B. Shastri premierem Indii

DELHI (PAP). — Lal Bahadur Shastri zaprzysiężony został w dniu 9 bm. na premiera Indii wraz z 16-osobowym gabinetem, który przedstawił prezydentowi Radhakrishnanowi.

Wchodząca w skład rządu córka zmarłego premiera Nehru i p. Lakshmi Menon zaprzysiężone zostaną nieco później. Pierwsza nie była obecna we wtorek w Delhi, a druga przebywa w Nowym Jorku.

Wicem. Naszkowski w Genewie

GENEWA (PAP). W związku z rozpoczynającą się kolejną fazą prac Komitetu Rozbrojeniowego 18 Państw do Genewy przybył 9 czerwca br. przewodniczący delegacji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej, wiceminister spraw zagranicznych, Marian Naszkowski.

Groźna powódź w stanie Montana

NOWY JORK (PAP). — Topniejące śniegi i ulewne deszcze były przyczyną katastrofalnej powodzi, jaka nawiedziła w poniedziałek amerykański stan Montana. Dotychczas śmierć w nurtach wezbranych rzek, które w wielu punktach kraju wystąpiły z brzegów — poniosło 8 osób, a los kilkunastu jest nieznany. Straty materialne są wyjątkowo poważne i według prowizorycznych obliczeń sięgają wielu milionów dolarów.

Wiele małych dopływów Missouri stało się nagle groźnymi rzekami, które na szerokości dochodzącej do 2 kilometrów niszczyły wszystko na swej drodze. Zniszczeniu uległo 15 mostów dużych rozmiarów i dwie tamy. W wielu miejscowościach zagrożonych zalaniem przez powódź ewakuowano tysiące mieszkańców.

W wielu wypadkach powódź zaskoczyła na szosach automobilistów, którzy porzucając samochody pospiesznie wdrapywali się na drzewa.

Szczególnie wielkie straty ponieśli farmerzy, którzy utracili olbrzymie stada bydła. Wiele martwych zwierząt można było dostrzec z samolotów, które bez przerwy krążą nad dotkniętym klęską rejonem. Akcja niesienia pomocy ofiarom powodzi została już rozpoczęta.

Wyróżnienie Polski w ONZ

NOWY JORK (PAP). — W siedzibie ONZ zebrał się komitet przygtowawczy Międzynarodowego Roku Praw Człowieka. Jak wiadomo, zgromadzenie ogólne uchwaliło, aby nazwać w ten sposób rok 1968.

Na pierwszym posiedzeniu komitetu jego przewodniczącym został przedstawiciel Jamajki, Richardson. Na stanowisko pierwszego wiceprzewodniczącego wybrano jednomyślnie radcę stałego przedstawicielstwa PRL przy ONZ, EUGENIUSZA WYZNERA.

Wybór przedstawiciela Polski na to stanowisko jest niewątpliwym dowodem uznania dla działalności PRL na polu praw człowieka. Komitet przygotowawczy składa się z 34 krajów, wśród których są wszystkie wielkie mocarstwa.

Milion ton węgla ponad plan

WROCŁAW (PAP). 9 bm. przemysł węgla brunatnego zameldował o wykonaniu zadań I półrocza br. Do końca czerwca kopalnie podległe Wrocławskiemu Zjednoczeniu dostarczą jeszcze dodatkowo ok. 1 mln ton węgla. Największy udział w tym będą miały kopalnie: Turów i Konin.

Przedterminowe wykonanie zadań w przemyśle węgla brunatnego jest przede wszystkim wynikiem realizacji zobowiązań na cześć IV Zjazdu Partii i czynu 20-lecia.

Oświadczenie premiera Wielkiej Brytanii

LONDYN (PAP). Premier W. Brytanii: Douglas - Home, oświadczył we wtorek w Izmie Gmin, iż jego rząd w żadnej mierze nie jest zobowiązany do popierania wielostronnych sił jądrowych NATO.

Premier powiedział, iż rząd brytyjski przedstawił w tej sprawie własne propozycje w grupie roboczej NATO, ale nie zobowiązuje go to do przyjęcia zasady sił wielostronnych.

Na MTP rozmowy handlowe rozpoczęte

POZNAŃ (PAP). Rozpoczęły się robocze, handlowe rozmowy. **Już obecnie liczba obcokrajowców goszczących na MTP a sięgająca blisko 7 tys. osób, jest większa niż podczas całego okresu trwania zeszłorocznych MTP.**

W polskich centralach handlu zagranicznego panuje duży ruch. Łączne obroty w ciągu pierwszych dwóch dni wynoszą 18,5 mln zł dew., w tym na eksport przypada 13,5 mln zł dew. Do krajów socjalistycznych sprzedano towary na sumę 9,8 mln zł. Ponadto zawarto transakcje z handlowcami z Danii, Holandii, Jugosławii, Liberii, Ks. Lichtenstein, NRF, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i Włoch.

Największą umowę podpisał „Centrozap" z jugosłowiańską firmą „Metalka" w Lubljanie oraz hutą „Jesenice" w Słowenii na dostawy polskich urządzeń dla kompletnego wydziału przygotowania rud oraz dla spiekalni, a także na dostawę urządzeń do zasilania wielkich pieców

„Varimex" sprzedał partię narzędzi do Liberii. Centrala ta sprzedała za 100 tys. zł dew. narzędzi do Wielkiej Brytanii. „Paged" i „Coopexim" dostarczą do kilku krajów kapitalistycznych wyroby z wikliny za 200 tys. zł dew.

● Dokończenie na str. 2

Wokół sprawy Cypru

NIKOZJA (PAP). Agencja Reutera powołując się na źródła dobrze poinformowane pisze, iż Grecja miała powiadomić rząd turecki, że wszelki atak na Cypr zostałby uznany za atak na Grecję.

Przedstawiciel floty wojennej Grecji oświadczył, iż grupa okrętów wojennych wypłynęła w kierunku wyspy Rodos, Samos, Chios i Lesbos położonych na Morzu Egejskim, niedaleko Turcji. Armia grecka nadal znajduje się w stanie pogotowia, aby niezwłocznie interweniować w razie ataku Turcji na Cypr.

W Atenach odbyły się rozmowy ministrów spraw zagranicznych Grecji i Cypru, Kostopulosa i Kiprianu.

Księżniczka Irena wydziedziczona

PRAGA (PAP). Rząd holenderski oficjalnie ogłosił w poniedziałek, że księżniczka Irena utraciła swe prawa do sukcesji tronu holenderskiego w wyniku jej małżeństwa z hiszpańskim księciem Hugo de Bourbon Parma.

Premier Marijnen podkreślił w opublikowanym liście, że według konstytucji holenderskiej książę lub księżniczka, bądź ich dzieci, wstępujące w związki małżeńskie bez zgody parlamentu, są pozbawieni prawa dziedziczenia tronu.

Więcej eleganckiej odzieży z dzianiny

OPOLE (PAP). Głubczyckie Zakłady Przemysłu Dziewiarskiego — największy w kraju producent odzieży młodzieżowej — będzie przodował także pod względem jakości tkanin, dzięki wzbogaceniu parku maszynowego o supernowoczesne „interlocki" sprowadzone z NRD. Czterokrotnie wydajniejsze niż inne tego typu maszyny, umożliwiły uzyskiwanie niezwykle efektownych i kunsztownie dzianych tkanin o różnych wzorach i fakturach. Wystarczą one do wytwarzania rocznie miliona sztuk różnego rodzaju poszukiwanej na rynku odzieży. W zakładach rozpoczęto ostatnio produkcję 33 nowych modeli

Manewry wojskowe w NRF

BONN (PAP). W rejonie rzeki Wezery, rozpoczęły się pierwsze ćwiczenia medyczno-sanitarnych oddziałów Bundeswehry.

W najbliższych dniach w południowo-wschodnich okręgach NRF rozpocząć się mają „specjalne ćwiczenia" oddziałów łączności, z udziałem 5 tys. żołnierzy i oficerów.

Rządowa delegacja ZSRR bawiła na Wybrzeżu

Jak już informowaliśmy, wczoraj bawiła na Wybrzeżu rządowa delegacja ZSRR, goszcząca w Polsce z okazji XXXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich.

W skład delegacji, na czele której stoi zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, przewodniczący Rady Gospodarki Narodowej Związku Radzieckiego **Beniamin Dymszyc,** wchodzą: pierwszy zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Planowania ZSRR **Aleksy Goriegląd,** zastępca przewodniczącego Państwowego Komitetu Rady Ministrów ZSRR d/s współpracy ekonomicznej z zagranicą **I. Archipow,** zastępca przewodniczącego Rady Ministrów Ukraińskiej SRR, przewodniczący Rady Gospodarki Narodowej Ukraińskiej SRR **Piotr Rożenko,** radca ambasady ZSRR w Polsce **Michaił Wasiliew** oraz grupa działaczy gospodarczych ZSRR.

Wczoraj goście radzieccy w towarzystwie ministra przemysłu ciężkiego **Zygmunta Ostrowskiego,** I sekretarza KW PZPR **Jana Ptasińskiego** i przewodniczącego Prezydium WRN **Piotra Stolarka** zwiedzili trójmiasto, stocznie i porty. Gościom radzieckim towarzyszył również konsul generalny ZSRR w Gdańsku **Wiktor Pieliszenko.**

Po Stoczni Gdańskiej delegację rządową ZSRR wraz z towarzyszącymi jej osobistościami oprowadził dyrektor naczelny stoczni **inż. Jerzy Piasecki,** pokazując gościom główniejsze wydziały

● Dokończenie na str. 2

Na zdjęciu: goście radzieccy na Długim Targu w Gdańsku: (od lewej) I sekretarz KW PZPR **Jan Ptasiński** i (w środku) minister **Beniamin Dymszyc.**

Fot. Wł. Nieżywiński

Rozwój produkcji samochodów w NRD

BERLIN (PAP). W NRD zamierza się w tym roku wyprodukować ponad 90 tysięcy samochodów osobowych, w tym 60 tys. „Trabantów" nowego modelu.

Umowa handlowa między Polską a NRD przewiduje na rok bieżący dostawę 2.500 Trabantów oraz 1700 Wartburgów.

W trójmieście bawią goście jugosłowiańscy...

W dniu wczorajszym przybyła na Wybrzeże delegacja Jugosławii na XXXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie w składzie **Jakov Blażewicz** — przewodniczący Związkowej Izby Gospodarczej Socj. Federacyjnej Republiki Jugosławii, **Stojan Milenkowicz,** przewodniczący Izby Gospodarczej Republiki Serbii i **Zoran Zagar,** dyrektor generalny Banku Inwestycyjnego.

Goście w towarzystwie wiceministra **A. Olszewskiego** i przedstawicieli Ministerstwa Handlu Zagranicznego zwiedzili Gdynię, a dziś zwiedzą gdańskie Główne Miasto oraz Stocznię Gdańską.

... i bułgarscy

Na Wybrzeżu bawi również przybyła na XXXIII Międzynarodowe Targi Poznańskie delegacja Bułgarii.

Delegacji rządowej Bułgarii przewodniczy członek Biura Politycznego Komunistycznej Partii Bułgarii, wiceprezes Rady Ministrów Bułgarskiej Republiki Ludowej **Iwan Michajłow.**

Wśród nowych nauczycieli wiejskich

W Wyższej Szkole Pedagogicznej w Gdańsku odbyło się wczoraj z inicjatywy Zarządu Wojewódzkiego ZMW i Okręgowej Rady Studenckiej ZMW **spotkanie absolwentów szkół pedagogicznych** z sekretarzem KW PZPR **Tadeuszem Wrębiakiem,** rektorem WSP **Ludwikiem Bandurą,** przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMW **Mirosławem Biegańskim.**

Studenci, z których część pracowała już w zawodzie nauczycielskim na wsi przed rozpoczęciem studiów, wyrażali swoje uwagi i obawy przed

● Dokończenie na str. 2

Delegacja czechosłowacka w Puławach

WARSZAWA (PAP). We wtorek delegacja czechosłowackiego przemysłu budowy maszyn ciężkich z ministrem tego resortu JOSEFEM PESZLEM zwiedziła teren budowy Zakładów Azotowych w Puławach.

Goście czechosłowaccy zapoznali się z postępem robót na poszczególnych obiektach zakładów, dla których przemysł czechosłowacki dostarcza podstawową aparaturę i urządzenia. Omówiono terminy dostawy urządzeń, ustalono szczegółowy program współpracy między przemysłami Polski i Czechosłowacji, sprecyzowano terminy, gwarantujące uruchomienie kombinatu w planowanym czasie.

Pogoda

Przewidywany przebieg pogody dla wybrzeża wschodniego na 10 bm.

Zachmurzenie małe. Temperatura od 12 stopni rano do 20 w ciągu dnia. Wiatry zachodnie słabe.

Ze świata

KAIR (PAP). — Silny wstrząs podziemny nawiedził miejscowość Juba w prowincji równikowej południowego Sudanu. Trwał on około 5 sekund. Drugi wstrząs odczuli mieszkańcy rejonu górskiego Rejaf. Ten wstrząs trwał około 3 sekund. Na razie brak doniesień, czy wstrząsy spowodowały straty materialne, bądź też ofiary w ludziach.

* * *

RIO DE JANEIRO (PAP). — Tragiczny wypadek wydarzył się w poniedziałek na torze wyścigowym w Bahir w Argentynie. Pędzący samochód wpadł na grupę widzów. 5 osób poniosło śmierć. Kierowca wyszedł z wypadku bez szwanku.

Spotkanie w Leningradzie N. S. Chruszczow - J. Broz - Tito

LENINGRAD (PAP). — W poniedziałek odbyło się spotkanie I sekretarza KC KPZR, przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR **N. S. Chruszczowa** i sekretarza generalnego ZKJ, prezydenta SFRJ **J. Broz - Tito,** bawiącego z wizytą w Leningradzie.

W czasie długotrwałej rozmowy premier **N. S. Chruszczow** i prezydent **J. Broz-Tito** dokonali wymiany poglądów na wiele spraw interesujących Jugosławię i Związek Radziecki.

Obie strony z zadowoleniem stwierdziły pomyślny rozwój stosunków radziecko-jugosłowiańskich w dziedzinie polityki, gospodarki, kultury i innych dziedzin, rozpatrzyły możliwość dalszego umocnienia przyjaznych więzów i rozszerzenia wszechstronnej współpracy.

W toku wymiany poglądów na tematy międzynarodowe obie strony ponownie potwierdziły jedność poglądów na główne problemy współczesności i swą wierność zasadom pokojowego współistnienia państw o różnych ustrojach społecznych jako generalnej linii polityki zagranicznej ZSRR i SFRJ.

Omówiono aktualne zagadnienia międzynarodowego ruchu komunistycznego i robotniczego.

N. S. Chruszczow i J. Broz - Tito podkreślili, iż jest rzeczą nieodzowną, aby każda partia komunistyczna i robotnicza wniosła swój wkład do przezwyciężenia powstałych trudności w światowym ruchu komunistycznym i do osiągnięcia jedności i zwartości bratnich partii komunistycznych i robotniczych na podstawie zasad marksizmu - leninizmu dla umocnienia pokoju na całym świecie i dla podstawowych interesów ludzkości.

* * *

MOSKWA (PAP). — We wtorek prezydent Jugosławii, Tito, opuścił Leningrad żegnany na lotnisku przez Nikitę Chruszczowa i inne osobistości.

Przed zajęciem miejsca w samolocie, prezydent Tito serdecznie podziękował za gorące przyjęcie.

Freski z Faras już w Gdyni

Wczoraj zawinął do portu gdyńskiego m/s „Monte Cassino". Statek przywiózł do Polski skrzynie z bezcennymi freskami, które ekipa archeologów polskich uzyskała podczas wykopalisk w Faras na terytorium Sudanu. W czasie podróży freski umieszczone były pośród chłonących wilgoć bel bawełny.

NOWY JORK (PAP). — Amerykański atomowy statek pasażerski „Savannah" rozpoczął w poniedziałek swą pierwszą podróż do Europy. Na pokładzie statku znajduje się, oprócz załogi, 13 pasażerów, 90 ton towaru oraz kilka tysięcy worków pocztowych.

Katastrofalna burza nad Włochami są zabici i ranni

RZYM (PAP). Huragan o niezwykłej sile przeszedł w poniedziałek nad północnymi Włochami wyrządzając ogromne szkody.

W 25-kilometrowym pasie o szerokości 300 metrów w rejonie Clari i Maerbio huragan zniszczył wszystko co napotkał na swej drodze: osiedla, wiekowe drzewa i zboża. Licząca 1.200 mieszkańców miejscowość Offlaga przestała praktycznie istnieć. Comezzano, Barbarica i Zizzago pozostały bez dachów, szyb i futryn.

Na skutek huraganu obsunęła się na drogę ziemia w pobliżu Como. Zginęło 5 osób.

Zginęło 5 rybaków z floty rybackiej Ancony. Zaginionych jest również dwóch marynarzy z panamskiego statku „Sunrise", który znalazł się w pobliżu tego portu.

Prezydent Tito depeszuje

Tow. Władysław Gomułka
pierwszy sekretarz Komitetu Centralnego PZPR
Tow. Aleksander Zawadzki
przewodniczący Rady Państwa PRL
WARSZAWA

Przelatując nad terytorium Waszego kraju ze szczególnym zadowoleniem przesyłam Wam i zaprzyjaźnionemu narodowi polskiemu najgorętsze pozdrowienia i życzenia dalszego rozwoju owocnej i wszechstronnej współpracy między naszymi socjalistycznymi krajami.

JOSIP BROZ-TITO

Jeszcze tylko 5 dni...

— Będzie, będzie gotowy, ja też jadę na zjazd....

W 19 rocznicę
Wojsk Ochrony Pogranicza

WARSZAWA (PAP). — 9 bm. w przeddzień 19 rocznicy powstania Wojsk Ochrony Pogranicza, odbyła się w Warszawie w dowództwie WOP uroczysta akademia. Referat wygłosił dowódca WOP, gen. bryg. Eugeniusz Dostojewski.

Mówca przypomniał ofiary ny trud żołnierzy WOP w dziele utrwalenia władzy ludowej, szczególnie w okresie walk z reakcyjnymi bandami i innymi wrogami ustroju.

Ważnym zadaniem WOP w pierwszych latach po wyzwoleniu było udzielanie wszechstronnej pomocy ludności, napływającej na tereny nadgraniczne, zwłaszcza na ziemie północne i zachodnie. W okresie 19 lat jednostki WOP zatrzymały i przekazały odpowiednim władzom blisko 73 tys. przestępców granicznych. Tylko w latach 1950 — 1963 zlikwidowano przemyt wartości ok. 21 mln złotych. **Równocześnie z każdym rokiem postępuje spadek przestępczości.**

Mówca podkreślił, że żołnierze WOP czczą zbliżający się IV Zjazd Partii licznymi zobowiązaniami, zmierzającymi do jeszcze większego doskonalenia ich służby jak również czynami społecznymi na rzecz gospodarki narodowej.

W imieniu Ludowego Wojska Polskiego serdeczne pozdrowienia WOP-istom przekazał zastępca szefa Gł. Zarządu Politycznego WP, generał bryg. Tadeusz Polański.

Rządowa delegacja ZSRR na Wybrzeżu

● Dokończenie ze str. 1

produkcyjne oraz najnowocześniejsze jednostki będące w budowie.

Gdańska Droga Królewska — ul. Długi Targ — zachwyciła członków delegacji radzieckiej pięknem architektury i wystrojem elewacji. Przy studni Neptuna dokonano pamiątkowego zdjęcia. Na Motławie przy Zielonej Bramie oczekiwały dwie motorówki, którymi goście udali się na zwiedzanie portu w Gdańsku, a następnie do portu i Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni.

Po południu delegacja radziecka wysłuchała koncertu organowego w Oliwie oraz zwiedziła osiedle mieszkaniowe „Przymorze".

Wieczorem I sekretarz KW PZPR Jan Ptasiński i przewodniczący Prezydium WRN Piotr Stolarek wydali na cześć gości przyjęcie

Dziś rano delegacja rządowa ZSRR specjalnym samolotem udaje się na Śląsk.

Dziekan i Rada Wydziału Chemicznego Politechniki Gdańskiej zawiadamiają, że w dniu 30 czerwca 1964 r. o godz. 12 w Audytorium Chemii odbędzie się

PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ

mgr Jerzego Zawadzkiego.

Tytuł pracy „Przenikanie śladowych ilości siarkowodoru przez papiery nasycane chlorofiliną oraz metody oceny ich własności ochronnych".

Promotor — prof. dr inż. T. Pompowski.

Recenzenci — doc. dr inż. R Szczepanik ze Szkoły Głównej Planowania i Statystyki w Warszawie, prof. dr inż. D. Tilgner.

Z pracą doktorską i opiniami recenzentów można się zaznajomić w czytelni czasopism Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej.

2470-K

Do EWG droga otwarta dla Hiszpanii...

To nie był sukces

Holandia ustąpiła. W poufnych rozmowach na zakończonej przed paroma dniami konferencji Rady Ministrów EWG zgodziła się na propozycję francuską i poparła prośbę Hiszpanii o jej przyjęcie do Wspólnego Rynku na członka stowarzyszonego. Francja z kolei wycofała się ze swego opozycyjnego stanowiska wobec rozpoczęcia rozmów z Nigerią w sprawie zacieśnienia jej stosunków z EWG, którą to sprawę forsowała Holandia. Nigeria bowiem, niezwykle bogata w surowce, jest dla Holandii najbardziej interesującym zamorskim partnerem handlowym. Porozumienie więc osiągnięto. Franco uniknął powtórnej odmowy przyjęcia Hiszpanii a EWG obroniła się przed kolejnym starciem między popierającymi kandydaturę Hiszpanii przedstawicielami Francji i NRF, a oponentami, wśród których rej wodziły dotychczas Belgia i Holandia.

Nawet najwięksi entuzjaści EWG nie mogliby nazwać tego sukcesem.

I to nie dlatego, że zgoda Holandii otwiera dopiero możliwość rozpoczęcia wstępnych rozmów, z których jeszcze może nic nie wyniknąć, lecz **przede wszystkim dlatego, że cała sesja Rady zakończyła się w atmosferze kryzysu.** Główny sporny problem — ujednolicenie cen zbożowych — pozostał nadal nierozstrzygnięty. Sprawę jeszcze raz odroczono, tym razem do połowy grudnia.

Biegunowo przeciwne stanowiska reprezentują w tej kwestii dwa sojusznicze rządy, Francji i NRF. I chociaż meritum sporu ma podłoże ekonomiczne, to dyskusja, która się wokół problemu rozwinęła, nieustępliwość obydwu stron, znaczenie rozwiązania tego sporu dla całej EWG — **stwarza z niego kwestie natury politycznej.**

Ujednolicenie cen zbożowych to znaczy dla NRF — ich obniżka, ponieważ ich poziom kształtuje się w NRF na poziomie najwyższym ze wszystkich krajów Europy zachodniej. Przeciwko tej obniżce występują ze zrozumiałych względów farmerzy zachodnioniemieccy, a rząd z kolei musi poważnie brać pod uwagę ich głosy w obliczu zbliżających się wyborów.

Niskie natomiast są ceny zbożu we Francji. Podniesienie ich zagroziłoby jednak załamaniem całego planu stabilizacyjnego, którego zadaniem jest zahamowanie inflacji. Dlatego trudno o osiągnięcie kompromisu między tymi biegunowymi stanowiskami.

Bez znalezienia jednak płaszczyzny porozumienia cała koncepcja integracji ekonomicznej krajów EWG znajdzie się w krytycznym punkcie.

Osobliwością stanowiska NRF jest sprzeczność między jej interesami rolnymi a ogólnymi problemami współpracy między EWG a Stanami Zjednoczonymi. Niedawno właśnie byliśmy świadkami posiedzenia tzw. **rundy Kennedy'ego.** Idzie m. in. o ułożenie odpowiednich taryf celnych między USA a państwami Wspólnego Rynku.

Otóż bez decyzji w sprawie ujednolicenia cen zbożowych rozmowy z USA na temat handlu produktami rolnymi są dosyć skutecznie zablokowane i to właśnie przez — NRF, która z kolei nie chciałaby wcale hamować porozumienia o współpracy między EWG a USA i której polityka wobec USA jest przecież całkiem odmienna od polityki francuskiej.

Kryzys rozpostarty nad ekonomicznymi sprawami Europejskiej Wspólnoty ma oczywiście swoje następstwa w sprawach unii politycznej tych krajów. Z jednej strony na przeszkodzie stoi daleko idąca różnica w koncepcjach na temat suwerenności i jej ewentualnego redukowania na rzecz wspólnego organu, czemu — jak wiadomo — bardzo zdecydowanie przeciwstawia się prezydent de Gaulle, a z drugiej — stanowisko Waszyngtonu i Londynu.

Trudno się dziwić, że Londyn przeciwstawia się w chwili obecnej unii politycznej, skoro rozmowy na ten temat rozpoczęłyby się prawdopodobnie **bez jego udziału.**

Stanowisko Waszyngtonu jest w tej sprawie bardziej skomplikowane. Pozornie USA nadal popierają unię europejską, lecz w praktyce często się okazuje, że wewnętrzne konflikty, nurtujące kraje Europejskiej Wspólnoty, mają w Waszyngtonie swój walor. **Interwencje amerykańskie w sprawy europejskie pozwalają domyślać się refleksji, czy aby interwencje takie byłyby skuteczne w fazie powstania unii.**

Na razie — jak wyraził się jeden z zachodnich polityków — unia polityczna znajduje się w lodówce, a gospodarcza musi przełamać rolny konflikt francusko-boński, na tle którego uchylenie drzwi EWG przed Hiszpanią jest tylko wiadomością, ale nie wydarzeniem.

Tadeusz ROJEK

Na cześć IV Zjazdu PZPR

Szybkościowy załadunek statków węglowych

Realizując podjęte z okazji IV Zjazdu PZPR zobowiązania produkcyjne, trymerzy i dźwigowi III rejonu przeładunkowego w porcie gdańskim **zakończyli załadunek dwóch statków węglowych w rekordowo szybkim czasie.**

Statek **„Comet"**, zabierający ponad **1000 ton węgla, załadowano w ciągu 5 i pół godziny,** wówczas, gdy czas dozwolony (zgodnie z obowiązującą umową czarterową) wynosił 69 godzin.

Drugi węglowiec **„Fallsund"** zabierał 2.200 ton węgla, a jego przewidywany czas pobytu pod przeładunkiem był określany na 86 godzin. Jednakże dzięki dużej wydajności pracy i dobrej organizacji przeładunku **załadunek statku trwał tylko 9 godzin.** Inaczej mówiąc, statek wyszedł w morze **o 77 godzin wcześniej, aniżeli przewidywał.**

Na szczególne wyróżnienie zasługują trymerzy **Wł. Głudkowski, St. Chudziński i J. Bajda** oraz dźwigowi **J. Rent, F. Kęsik, W. Rakicki i Z. Harasim.** (bk)

SPORT SPORT SPORT SPORT

Żużlowcy Moskwy zdobyli „Puchar Bałtyku"

Już dawno nie oglądaliśmy w Gdańsku zawodów żużlowych nie tylko **na tak dobrym poziomie, ale przede wszystkim o tak zaciętym przebiegu i wyrównanych na ogół siłach przeciwników, jak we wczorajszym czwórmeczu międzynarodowym z udziałem Moskwy, Pragi, Bydgoszczy i Gdańska.**

Praktycznie wszystkie 4 zespoły (może jedynie z wyjątkiem minimalnie słabszej Bydgoszczy) były wyrównane i często o końcowych rezultatach poszczególnych biegów decydowały centymetry, w innych zaś wyjątkowo pechowe upadki (specjalnie zawodników gdańskich).

Zbigniew Podlecki wygrał zdecydowanie 3 biegi (w tym z Plechanowem), natomiast pechowo przegrał bieg XII, w którym miał wywrotkę i chociaż prowadził z Kasperem (CSRS) przyszedł ostatni.

Nie tylko zresztą Podlecki sprawił wczoraj swą postawą miłą niespodziankę. Bardzo dobrze jeździli też nasi młodzi gdańscy żużlowcy **Berliński** (wygrał 2 biegi, a w jednym miał wywrotkę) oraz **Jan Tkocz,** który w X biegu mając szanse na drugie miejsce miał też wywrotkę. Pecha miał też **St. Tkocz,** który w drugim biegu zderzył się z **Kadyrowem** i później jeździł już dość ostrożnie.

Pierwsze miejsce w czwórmeczu i **„Puchar Bałtyku" zdobył** zespół żużlowców **Moskwy,** uzyskując w 16 biegach 28 pkt. Dalsze miejsca zajęły zespoły: 2) **Praga** 25 pkt., 3) **Gdańsk** 22 pkt., 4) **Bydgoszcz** 20 pkt.

Punkty dla Moskwy zdobyli: **Plechanow** 11 (przegrał tylko w XIV biegu z Podleckim, **Czekranow** 7 pkt., **Trofimow** 6 pkt. i **Kadyrow** 4 pkt. Dla Pragi: **Kasper** 11 pkt. (przegrał z Plechanowem, natomiast wygrał z Podleckim, który w XII biegu miał wywrotkę), **Havelka** i **Ledecki** po 6 pkt., **Svab** 2 pkt. Dla Gdańska: **Podlecki** 9 pkt., **Berliński** i **St. Tkocz** po 6 pkt., **J. Tkocz** 1 pkt. Dla Bydgoszczy: **Norbert Świtała** 8 pkt., **Kupczyński** 5 pkt., **Połukard** 4 pkt., **Rajmund Świtała** 3 pkt.

Na MTP rozmowy

● Dokończenie ze str. 1

Po stronie importu figuruje transakcja zawarta przez „Metalexport". Centrala ta kupiła maszynę do produkcji bibułki kondensatorowej dla Fabryki Papieru w Żywcu. Uniezależni to nasz przemysł teletechniczny od importu takiej bibułki.

W ofercie targowej, obok tradycyjnych artykułów (np. porcelana i zastawy stołowe, kryształy, ceramika budowlana) — coraz większy udział ma obecnie sprzęt i urządzenia inwestycyjne oraz kompletne obiekty przemysłowe budownictwa.

Nowy dział w tegorocznej ekspozycji targowej stanowi budownictwo i gospodarka wodna. Pokazano tu modele ujęć wody dla celów rolniczych, przemysłu, stacje wodociągów itp. Osobno wystawiono konstrukcje budownictwa specjalistycznego, m. in. energetyczne. Chłodnie kominowe (produkuje je jedynie Polska i Anglia), model oryginalnej hali (widowiskowo - sportowej na 11 tys. widzów (realizowana w Katowicach), model magazynów oryginalnej konstrukcji oraz serię jednorodzinnych domków z elementów prefabrykowanych.

Po raz pierwszy z ofertą eksportową wystąpił w Poznaniu „Mostostal". Jego kolekcja — to ogromne dźwigi wieżowe o wys. 70 metrów, kolejki linowe, mosty itp.

Wśród nowych nauczycieli wiejskich

● Dokończenie ze str. 1

trudnym etapem ich przyszłej pracy w środowisku wiejskim, zastanawiając się, czy uczelnie przygotowały ich do tego w dostatecznym stopniu. Ta trema jest uzasadniona zmianą warunków życia wielkomiejskiego na bardziej prymitywne życie na wsi.

W wypowiedziach przewijała się troska o sprostanie zadaniom czekającym młodych nauczycieli, **których rola na wsi nie ogranicza się do pracy pedagogicznej, ale dotyczy również organizowania życia społecznego i kulturalnego nie tylko wśród młodzieży.**

Zarówno młodzież, jak i przedstawiciele władz podkreślali duże znaczenie organizacji młodzieżowych na uczelni w przygotowywaniu studentów do tych zadań, a także wskazywali na konieczność udzielania młodym nauczycielom pomocy ze strony władz powiatowych.

— Wiele będzie zależało od waszych umiejętności wprowadzania idei w życie — powiedział m. in. w swoim wystąpieniu sekretarz **T. Wrębiak.**

(t. ch.)

Przełożona narada

Mająca się odbyć wczoraj w Wojewódzkim Komitecie Kultury Fizycznej i Turystyki w Gdańsku narada wiceprezesów okręgowych związków sportowych została przełożona i odbędzie się w czwartek 11 bm o godz. 17 w WKKFiT. Tematem narady jest plan imprez na rok 1965. (st)

Skorzystaj z wielkiej okazji

dalsze udogodnienia dla klientów przy sprzedaży na raty

odzież damską, męską, młodzieżową i dziecięcą

tkaniny dekoracyjne — dywany i chodniki igłowe, bez względu na wartość można nabyć NA RATY

w Powszechnym Domu Towarowym w Gd.-Wrzeszczu ul. Grunwaldzka 104, w DT Sopot i wszystkich Domach Dziecka

Punkt informacyjny ORS na III p w gmachu PDT udziela informacji i załatwia na miejscu wszelkie sprawy związane z zakupem artykułów na raty.

2454-K

Zarząd Portu Gdynia

wzywa do pracy całą rezerwę robotników portowych grup A, B, C i E

od środy, dnia 10. 6. godz. 15 do soboty, dnia 13. 6. 1964 r. godz. 15 — włącznie na wszystkie zmiany.
W zmianie I, II i III obowiązują tylko zmiany umowne.

Jednocześnie Zarząd Portu Gdynia zawiadamia, że odnawia wygasłe umowy i w dalszym ciągu przyjmuje do rezerwy mężczyzn od lat 18 do 45.

Zgłoszenia przyjmuje Wydział Robót Portowych w godz. od 8 do 10 z wyjątkiem sobót i świąt — Gdynia - Port, ul. Polska 37, telefon nr 21-23-18.

K-2492

Uwaga Komitenci!

Dyrekcja Miejskiego Handlu Detalicznego w Lęborku

zawiadamia, że w związku z likwidacją KOMISU należy do dnia 20 czerwca 1964 r.

odebrać wszystkie towary

oddane do sprzedaży w KOMISIE przy ul. Orzeszkowej 2.

Po tym terminie towary te zostaną oddane do publicznej licytacji. 2446-K

Wojewódzka Przychodnia Skórno-Wenerologiczna w Gdańsku ul. Długa 84 — 85

zakupi każdą ilość

królików samców

dorosłych waga co najmniej od 3 — 4 kg, za 1 kg żywca Wojewódzka Przychodnia płaci zł 35.

K-2467

W dniu 7 czerwca 1964 roku odszedł od nas na zawsze nieodżałowany dyrektor, dobry kolega i towarzysz

Zdzisław Wójcicki

Pozostają w głębokim smutku

pracownicy SDH „Zbrojownia" w Gdańsku

G-16643

ZASADNICZA SZKOŁA ZAWODOWA GDAŃSKIEJ STOCZNI REMONTOWEJ

przyjmuje zgłoszenia

absolwentów szkół podstawowych na naukę zawodu w specjalnościach:

1. **Elektromonter okrętowy,**
2. **Ślusarz remontu maszyn i urządzeń okrętowych,**
3. **Ślusarz kadłubów okrętowych,**
4. **Ślusarz wyposażenia okrętowego,**
5. **Ślusarz rurociągów okrętowych.**

Uczniowie otrzymują wynagrodzenie zgodnie z obowiązującymi przepisami. Egzaminy wstępne odbędą się 30 czerwca. Szkoła internatu dla zamiejscowych nie posiada. Szczegółowych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje sekretariat szkoły w Gdańsku - Letnicy przy ul. Uczniowskiej 22. 2391-K

MATRYMONIALNE

SAMOTNY z mieszkaniem pozna zgrabną panią z zawodem, średniego wzrostu, kulturalną do 28 lat. Cel matrymonialny. Oferty: Biuro Ogłoszeń, — Gdańsk pod „M-16233".

NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny, superkomfortowy z pięknym ogrodem i garażem na Osiedlu Oficerskim w Krakowie sprzedam. Po kupnie wolny. Oferty: 52144, „Prasa", Kraków, Wiślna 2. K-2357

DOM wolny, ogród, działka, 1/2 ha, miejscowość letniskowa, tanio sprzedam. Wiadomość: Tleń 38, powiat Świecie. P-861

LOKALE

ZAKOPANE: 2 pokoje samodzielne zamienię na podobne lub pokój z kuchnią w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk pod „16237". G-16237

PRZYMORZE: trzypokojowe mieszkanie n. b. zamienię na trzypokojowe Gdańsk — Wrzeszcz. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod „16239". G-16239

ZAMIENIĘ trzypokojowe mieszkanie górny Sopot na trzypokojowe centrum Wrzeszcza. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „16238". G-16238

SAMODZIELNE pokój, kuchnia, weranda, słoneczne, II piętro zamienię na pokój, kuchnia z wygodami samodzielne. Gdynia, Czerwonych Kosynierów 7 m. 7 od 17—20, Starego. G-6337

DWÓCH panów do wspólnego pokoju przyjmę. — Gdańsk, Na Stoku 8 — 9 m. 7. G-16236

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią małe Wrzeszcz na większe. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdańsk — pod „16235". G-16235

GDYNIA: samodzielne, słoneczne mieszkanie 63 m, taras, telefon, I piętro zamienię na pokój z kuchnią, c. o., tylko centrum. Oferty: Biuro Ogłoszeń, Gdynia — pod „S-6387". G-6387

HANDLOWIEC poszukuje jednego lub dwóch pokoi na okres jednego roku. Warunki korzystne. Telefon 21-43-69 do 10 i od 14—17. G-6477

EŁK: komfortowe dwupokojowe mieszkanie nowe budownictwo zamienię na 2—3-pokojowe w trójmieście. Dzwonić 51-10-80.

ŁÓŻKA, pierzyny tanio sprzedam. Wrzeszcz, Kilińskiego 52—3, tel. 41-08-78. G-16243

„CHEVROLET" 750 kg na chodzie pilnie, tanio sprzedam. Cena 8 tys. Telefon 31-7956. G-16234

MOTOROWER „Simson" sprzedam. Gdynia, Czerw. Kosynierów 74 m. 16. G-6388

„JUNAKA", stan idealny sprzedam. Wiadomość: — sklep spożywczy, Gdynia, Świętojańska 41. G-6389

PRACA

STOLARZA meblowego na fornirówkę, dobrą siłę oraz 2 uczniów po 7 klasie przyjmie stolarnia — Gdańsk, Łąkowa 31.

ZGUBY

OMILIAN Wiktor, Sztutowo, pow. Nowy Dwór Gdański, zgubił prawo jazdy GP 6277. P-863

NIKOWSKI Andrzej, Lębork, Reja 26, zgubił legitymację szkolną wydaną przez Liceum Ogólnokształcące Lębork.

GMINNA Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Kolbudach unieważnia legitymacje ubezpieczeniowe seria M nr 239963, seria M nr 239990. PG-879

RÓŻNE

DZIECI na pobyt wczasowy przyjmę. Rabka, „Pajacyk", tel. 10-41. K-2356

S. † P.

Ignacy Kazimierz Wiliński

emeryt

zmarł w Sopocie dnia 7 czerwca 1964 r., przeżywszy lat 77. Pogrzeb odbędzie się dnia 10 czerwca br. o godz. 16 z kaplicy cmentarnej w Sopocie. Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie w środę, 10 czerwca o godz. 7 w kościele św. Jerzego w Sopocie, o czym zawiadamiają pogrążeni w głębokim smutku

16577-G **żona z rodziną**

SPRZEDAŻ

CZ 175 po 8000 km sprzedam lub zamienię na WSK 125 z dopłatą. Wejherowo, Kopernika 3. P-859

SAMOCHÓD „Octavia Super" z radiem, czarny, mały przebieg, sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń — Gdańsk pod „16162". G-16162

FERMA Empress Chinchilla Poznań - Piątkowo, Moraska 12, sprzeda wysokowartościowe szynszyle dorosłe z sprawdzoną płodnością cena 8—12.000 złotych para, gwarantowane, poleca również młodzież 3—4-miesięczną, cena 5.000 zł za parę. P-882

„MIŃSK 125" tanio sprzedam. Wrzeszcz, Racławicka 7 b m. 5. P-881

PRZETARGI I LICYTACJE

Państwowy Zakład Specjalny w Stanisławiu ogłasza przetarg na wykonanie robót elewacyjnych budynku głównego.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13. 6. 1964 r. Zakład zastrzega sobie dowolny wybór oferenta. 2445-K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe w Gdańsku za trudni natychmiast na sezon letni **3-osobową obsadę sklepu spożywczo - mięsnego** na Półwyspie Helskim. Zgłoszenia należy kierować do działu kadr Wojskowego Przedsiębiorstwa Handlowego Gdańsk-Wrzeszcz ul. Hibnera 29, tel. 41-02-71.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13. 6. 1964 r. Zakład 16232-G

Przed IV Zjazdem PZPR

POSTULATY ARCHITEKTÓW

Na zainteresowanie zasługuje nie tylko meritum postulatów, jakie wyłoniły się z dyskusji przedzjazdowej gdańskiego środowiska architektonicznego... Ich forma — również!

ZACZNIJMY więc od formy. Dziwną dyscypliną jest architektura, zawierająca w sobie — obok elementów nauk ścisłych — wiele z tego, co uchodzi za domenę humanistyki. Właśnie w architekturze splatają się nierozerwalnie pierwiastki artystycznej wyobraźni oraz fantazji ze ściśle technicznymi kategoriami myślenia projektanta... I ten właśnie rys nadał postulatom architektów formę rzeczową, ściśle sprecyzowaną, konkretną.

Trudno w jednym szkicu oddać cały ładunek fachowej wiedzy, połączonej z pełnej troski inicjatywą gdańskiego środowiska architektonicznego... Stąd konieczność skoncentrowania się na wybranych zagadnieniach, wchodzących w zakres całokształtu tego dorobku.

* * *

ZASTANÓWMY się nad treścią postulatów w zakresie budownictwa osiedlowego. Zwracając uwagę na szybkie tempo urbanizacji i wynikający zeń brak terenów uzbrojonych, architekci wyraźnie przestrzegają przed niewłaściwą tendencją do tzw. **ponadnormatywnego zwiększania intensywności zabudowy oraz gęstości zaludnienia terenów mieszkaniowych.** Forsowanie takiej tendencji zemści się bowiem w najbliższej przyszłości nie tylko na warunkach zdrowotnych czy istniejącej sieci uzbrojenia miejskiego, ale każe ponosić bolesne finansowo konsekwencje, które wynikną z konieczności wtórnych inwestycji typu inżynieryjnego.

Jednym z godnych uwagi postulatów jest także **problem projektowania budynków o obniżonym standardzie wyposażenia.** Architekci proponują, aby aktualne projektowanie tego standardu nie wykluczało możliwości zastosowania odpowiednich instalacji, zakładając chyba słusznie, iż obecne trudności w tej dziedzinie mają charakter przejściowy.

* * *

NIEKTÓRE problemy budownictwa osiedlowego łączą się z budownictwem przemysłowym, jak choćby aktualny w obydwu dziedzinach postulat w sprawie celowości wariantowego opracowywania koncepcji planów urbanistycznych oraz projektów wstępnych. Zmniejszy to bowiem ryzyko rozwiązań technicznie oraz ekonomicznie nieuzasadnionych i ułatwi wybór optymalnej wersji inwestycji.

Inaczej — **żeby oszczędzić miliony na wieloletnim procesie eksploatacji inwestycji, opłaci się wydać tysiące na zaprojektowanie kilku jej wariantów.** Realizacja tego postulatu stwarza bowiem szansę ogromnych oszczędności,

Idzie o to — proponują architekci — żeby projektowi wstępnemu nadać rangę dokumentu inwestycyjnego, który zatwierdzałby raz, ale wiążąco wszystkie zainteresowane jednostki. Obecny wielokrotny tryb zatwierdzania nie zdał egzaminu wobec wymogów racjonalnej praktyki.

Problemem, który również znalazł odbicie w postulatach architektów Wybrzeża, jest także spotykane zjawisko zawyżania kosztów dokumentacji technicznej. Wynika ono nie tylko z niewłaściwego stosowania cenników, ale chyba głównie ze zbyt częstych zmian programów produkcyjnych oraz — z niedostatecznej koordynacji między rynkiem materiałów budowlanych a kierunkiem projektowania. I stąd właśnie owe poważne zmiany dokumentacji, decydujące potem o zwiększonych jej kosztach.

* * *

W dziedzinie budownictwa wiejskiego architekci wnoszą o **uporządkowanie problemu dokumentacji typowej** w kierunku ograniczenia liczby elementów konstrukcyjnych, co udało się już osiągnąć w miejskim budownictwie mieszkaniowym. Wyłania się także potrzeba projektowania budynków typu uniwersalnego, których przeznaczenie — w wypadku zmiany kierunku produkcji — można byłoby zmieniać przy niewielkim nakładzie kosztów. I wreszcie kto jak kto, ale architekci dostrzegli problem wyglądu i estetyki budownictwa wiejskiego, powołując się na pozytywne rozwiązania w tym zakresie na Węgrzech i w Czechosłowacji.

* * *

W budownictwie turystycznym architekci widzą **duże szanse rozumnie pojętej oszczędności w inwestowaniu** we wspólne dla wielu ośrodków wypoczynkowych usługi, jak stołówki, pomieszczenia rozrywkowe czy sportowe. Dotychczasowa bowiem sytuacja przypomina niesławne powiedzonko: zastaw się, a postaw się... Owo sadzenie się kosztuje nas zbyt drogo oraz sprawia, że wykorzystanie przez ośrodki budowanych wyłącznie dla siebie pomieszczeń usługowych jest niedostateczne.

Uwagę zwraca również postulat w sprawie zlikwidowania panującej różnorodności standardów wyposażenia poszczególnych ośrodków. Doprowadza to do stanu, w którym komfortowy ośrodek wczasowy sąsiaduje ze skrajnym prymitywem. Różnic tych nie uzasadnia przecież i nie może uzasadniać niezdrowy w naszych warunkach ustrojowych partykularyzm.

NALEŻY również pomyśleć o powołaniu do życia placówki naukowej, która badałaby koncepcje ogólnokrajowych i regionalnych układów turystycznych, zgodnie ze specyfiką regionów (np. górski czy nadmorski). Dotychczasową partyzantkę winny zastąpić wypracowane przez specjalistów kierunki działania.

Lech NIEKRASZ

We Wrocławiu odbyła się narada kierowników wydziałów rolnictwa Prezydiów WRN, poświęcona aktualnym problemom gospodarki rolnej. W naradzie uczestniczył minister rolnictwa Mieczysław Jagielski i prezes CZRK Franciszek Gesing oraz przedstawiciele resortów i instytucji związanych z rolnictwem. Najwięcej miejsca zajęły sprawy hodowli cieląt, ochrony roślin, kontraktacji pszenicy i programu nasiennego.

Na zdjęciu: uczestnicy narady zwiedzają Spółdzielnię Mleczarską w Środzie Śląskiej. CAF

W Gdańsku - nowe fabryki

kwasu siarkowego i skoncentrowanego superfosfatu

Stowarzyszenie Naukowo-Techniczne Inżynierów i Techników Przemysłu Chemicznego oraz dyrekcja Gdańskiej Fabryki Kwasu Siarkowego zorganizowały wczoraj naradę, poświęconą problemom **rozwoju przemysłu chemicznego w rejonie ujścia Wisły** (ze szczególnym uwzględnieniem nawozów fosforowych).

Przedstawiona uczestnikom plansza najlepiej ilustrowała istotę problemu. Wszystkie dotychczas istniejące fabryki nawozów sztucznych mieszczą się w południowozachodniej części Polski. Północ natomiast i wschód są ich zupełnie pozbawione. Ponieważ najbliższe lata przyniosą olbrzymi rozwój przemysłu chemicznego w Polsce i przybędzie wiele nowych fabryk, powstało zagadnienie, gdzie je należy usytuować. Tam, gdzie są surowce, czy tam, gdzie jest odbiorca.

Swój referat **dr J. Gdynia** zatytułował **„Gdańsk optymalną lokalizacją przemysłu nawozów fosforowych w Polsce".** Referent wyszedł z założenia, że nie mamy w Polsce rud fosforowych, więc cały surowiec jest importowany. Apatyty, które są lepsze, sprowadzamy ze Związku Radzieckiego, ale w limitowanej ilości, zaś **fosforyty z krajów arabskich. Te ostatnie przychodzą do nas wyłącznie drogą morską, apatyty zaś przeważnie morzem.**

Dotychczas produkowaliśmy u nas w 6 fabrykach wyłącznie superfosfaty. Obecnie **na całym świecie zachodzi zasadnicza zmiana: przechodzi się na produkcję superfosfatu skoncentrowanego o zawartości czystego składnika do 46 proc. (tzw. potrójnego). Taka fabryka powstanie w Gdańsku. Dlaczego właśnie w Gdańsku?**

Przede wszystkim dlatego, że surowiec przychodzi drogą morską. A kalkulacja jest taka: na 1 tonę czystego składnika przypada 4,3 t surowca i 5,9 t gotowego wyrobu (superfosfatu), zaś na 1 t czystego składnika superfosfatu potrójnego przy tej samej ilości surowca otrzymuje się 2,1 do 2,2 t gotowego wyrobu. A więc jeżeli fabryki zwykłego superfosfatu kalkuluje się budować w pobliżu odbiorcy, fabryka potrójnego musi być zlokalizowana w pobliżu źródła surowców. Osiąga się w ten sposób minimalizację przewozów. Wprawdzie 1 t czystego składnika przy potrójnym superfosfacie jest nieco droższa, jednak przy transporcie na odległość 170 km różnica ta się niweluje. Przy większych odległościach potrójny superfosfat staje się tańszy.

Dyrektor Gdańskiej Fabryki Kwasu Siarkowego **mgr J. Rudziński** podał, że gdańska fabryka potrójnego superfosfatu będzie produkowała 300.000 ton czystego składnika rocznie. **Pierwsze tony wyjdą z niej już w roku 1970.** Koszty wyniosą około 1 miliarda złotych. W tym jeszcze roku zacznie się budowa nowego oddziału, a właściwie nowej fabryki kwasu siarkowego o wydajności 100.000 ton rocznie. **W roku 1966 rozpocznie się budowa fabryki superfosfatu.** Wybudowane będzie nabrzeże ciężkiego typu, rozbudowana sieć bocznic kolejowych, powstaną budowy socjalne, nowoczesne urządzenia będą oczyszczały gazy odlotowe i ścieki. Zaznaczyć wypada, że obecnie budowane zakłady chemiczne są tak hermetyzowane, że przestały być uciążliwe dla otoczenia.

W naradzie wzięli udział przedstawiciele partii, rad narodowych, Zjednoczenia Chemii Nieorganicznej Ministerstwa Przemysłu Chemicznego.

rg

20 lat temu w lasach janowskich

PO raz pierwszy od czasu kampanii wrześniowej 1939 roku w walkach na ziemiach polskich Niemcy zaangażowali wtedy całe dywizje. W miesiąc po zakończonej fiaskiem operacji „Maigewitter" („Majowa Burza") — kiedy to w lasach pod Rąblowem oddziały, walczące pod dowództwem pułkownika **Mieczysława Moczara** („Mietka"), zadawszy hitlerowcom ciężkie straty — przerwały okrążenie, dowództwo niemieckie podjęło w początkach czerwca 1944 r. nową próbę likwidacji głównych sił partyzanckich na Lubelszczyźnie. W ramach tzw. planu „Sturmwind I" („Wichura I") feldmarszałek Model, dowódca hitlerowskiej grupy armii „Północna Ukraina", zamierzał oczyścić z partyzantów tereny, które w związku z przybliżaniem się Armii Radzieckiej stanowiły bezpośrednie, tak ważne zaplecze frontu. **Doszło do wielodniowych walk w lasach lipskich i janowskich — do największej z partyzanckich bitew, stoczonej na ziemiach okupowanej Polski...**

3.000 PARTYZANTÓW

„Praktycznie biorąc jedna trzecia dystryktu lubelskiego nie znajduje się już w rękach administracji niemieckiej. Ani administracja, ani organa wykonawcze już tam nie działają...".

W ten sposób generalny gubernator Hans Frank określał sytuację na Lubelszczyźnie w pamiętnym roku 1944. **Niezależnie od paraliżowania niemieckiej administracji działalność oddziałów AL i walczących z nimi wspólnie partyzantów radzieckich koncentrowała się na akcjach kolejowych. Chodziło o przecięcie połączeń z frontem.** Akcje te ciągle nasilały się.

W celu wzmożenia operacji przeciwko liniom kolejowym, na przewidywanym kierunku uderzenia wojsk radzieckich w lasach janowskich skoncentrowano kilka większych oddziałów Armii Ludowej. Były to przede wszystkim: część 1 Brygady AL im. Ziemi Lubelskiej dowodzonej przez kpt. **Ignacego Borkowskiego,** Brygada AL im. Wandy Wasilewskiej pod dowództwem kpt. **Stanisława Szelesta,** oddział łącznikowy AL i inne. Równocześnie w masywie tych lasów znalazły się radzieckie oddziały partyzanckie, zdążające ku Karpatom: oddział ppłk. **Mikołaja Prokopiuka,** zjednoczenie oddziałów im. Aleksandra Newskiego pod dowództwem mjr **Wiktora Karasjowa,** oddział im. Chruszczowa pod dowództwem mjr. **Władimira Czepigi,** oddziały im. Kirowa, Suworowa, Budionnego i inne.

Ogółem skoncentrowane w lasach janowskich polskie i radzieckie oddziały liczyły około 3.000 zahartowanych w walce i dobrze uzbrojonych w broń maszynową partyzantów.

BÓJ NAD RZEKĄ BRANWIĄ

W dniach 8 i 9 czerwca lasy lipskie i janowskie otoczone zostały szczelnym pierścieniem wojsk hitlerowskich.

W operacji „Sturmwind I" wzięło udział ogółem ponad 25 tysięcy żołnierzy. Między innymi 154 i 174 dywizje rezerwowe, część 213 dywizji (ubezpieczającej), 4 pułk SS policji... Niemcy dysponowali czołgami, artylerią, lotnictwem. Nadciągali od Biłgoraju, Janowa Lubelskiego, Kraśnika z jednej strony, od linii Sanu — z drugiej.

Ale przeliczyli się podobnie, jak podczas akcji „Majowa Burza". W dniach 9 — 12 czerwca partyzanci staczają szereg potyczek z zacieśniającymi pierścień otoczenia Niemcami, rozpoznają siły i plany okupantów. Aby osiągnąć pełne współdziałanie wszystkich polskich i radzieckich oddziałów zostaje powołane zjednoczone dowództwo z ppłk. **N. Prokopiukiem** i mjr **Karasiowem.** Dowództwo podejmuje decyzję ścięgnięcia hitlerowców w jedno miejsce, wydania im bitwy i wyrwania się z okrążenia. Aby zyskać na czasie i umocnić się głównymi siłami na pozycjach nad Branwią partyzanci wydzielili grupę osłonową w sile około 800 ludzi, która rankiem 13 czerwca zaatakowała pod Szklarnią nadciągających Niemców. Dzień później hitlerowcy dotarli do Porytowego Wzgórza nad Branwią i po silnym przygotowaniu artyleryjskim uderzyli na partyzanckie linie obronne. **Atak szedł za atakiem. Podczas całodziennego boju AL-owcy i partyzanci radzieccy odparli około 50 ataków niemieckiej piechoty.** O zaciętości walki świadczą **straty hitlerowskie, wynoszące około 1.500 zabitych i 2.000 rannych.** Straty partyzantów, dzięki uprzedniemu przygotowaniu pozycji obronnych i planu walki były dużo mniejsze — około 105 zabitych i 107 rannych. **Nocą z 14 na 15 czerwca oddziały partyzanckie wyrwały się z okrążenia** i staczając w marszu potyczki z hitlerowskimi oddziałami pościgowymi skierowały się ku Puszczy Solskiej. Po 40 km marszu wieczorem osiągnęły południowy rejon tego dużego masywu leśnego.

Z. ROMANOWSKI

NA SŁONECZNEJ PLAŻY HAWAJSKIEJ

CAF

„Duże jasne" ABRAMOWA I JARECKIEGO w Teatrze „Wybrzeże"

Publiczność warszawska przyjęła „Duże jasne" Jarosława Abramowa i Andrzeja Jareckiego bardzo przychylnie, krytyka — mniej. Od premiery minęło już przeszło półtora roku, a teatr „Ateneum" wciąż wprowadza do swego repertuaru tę ni to komedię, ni to farsę, ni to skecz. O tę właśnie nietypowość teoretyczną mają pretensję krytycy.

Nie wątpię, że i sopockie „Duże jasne" będzie miało powodzenie. Choćby dlatego, że oglądając tę — mimo wszystkie wątpliwości — komedię, rozpoznajemy na scenie znane na i na co dzień postacie (może nawet i siebie samych?).

TO, że reagujemy śmiechem, na ciętą satyrę, na przejrzyste aluzje, że nikt się nie obraża — jest dowodem dojrzałości politycznej społeczeństwa. Publiczność poza tym lubi, myślę, że nawet potrzebuje zastanawiać się od czasu do czasu nad współczesnością. I do tych zastanowień nie pobudza jej wyłącznie artykuł przeczytany w periodyku, nawet najbardziej „współczesnym", ani nawet książka ze zbiorem dobrych opowiadań czy rzadszym gatunkiem — powieścią; słuchowisko radiowe, film i sztuka teatralna także muszą pomagać w zaspokojeniu tej potrzeby.

PRZEDSTAWIENIE sopockie **reżyserował Kazimierz Łastawiecki.** Na pewno nie miał trudności z tekstem, który jest klarowny, mimo iż pozwala na stosowanie różnych niuansów w interpretowaniu. Nic nie zagubił z ostrości wykrzywień parodystycznych, nie tuszował cieniutkich ukłuć satyry. Bardzo też pięknie wyeksponował wszystko, co w sztuce pozytywne i afirmujące.

Gorzej mu się powodziło z aktorami. Przedstawienie obsadzono jakby dwupoziomowo. To, oczywiście, nie pozwoliło na jednolitość zespołową. Gdy teatr równocześnie wystawia drugie przedstawienie z liczną obsadą ról męskich, musi podzielić swe możliwości aktorskie.

Asem atutowym na scenie okazał się LECH SKOLIMOWSKI. Jego Michał, na początku bezrobotny sceptyk o bardzo inteligentnych reakcjach słownych na małomiasteczkowe pogwarki różnych aptekarzy, rzeźników i księży proboszczów, włącza się do przebudowy miasteczka, które awansuje z sennej dziury do roli bardzo rozwiniętego cywilizacyjnie ośrodka przemysłowego, ale nie zatraca krytycyzmu, w końcu nie odpowiada mu forma przemian, znów siada na swym kamieniu i... struga patyki. W interpretacji tego utalentowanego aktora, operującego bardzo oszczędną, ale pełną gamą środków wyrażania się tak pomyślany Michał był jakimś swoistym uosobieniem sumienia partyjnego. Ciekawie pomyślana i inteligentnie zrobiona rola.

Bardzo pomysłowo zagrali też **Tadeusz Rosiński** aptekarza, **Leon Załuga** rzeźnika i zwłaszcza **Stanisław Michalski** szewca - pijaczynę. Znakomicie się też przeistoczyli w ostatnim obrazie z członków małomiasteczkowego komitetu usypania kopca Kościuszki w członków znów komitetu, ale już budowy pomnika ku czci... bohaterów przebudowy tej uprzemysłowionej i rozbudowanej miejscowości. Przy otwartej kurtynie zbierali brawa i Michalski — pijaczyna i Załuga — rzeźnik kierujący resortem kultury. Doskonale do nich dopasował się **Stanisław Dąbrowski,** jako przyjeżdżający na budowę inżynier z bujną czupryną, a obradujący w komitecie — oczywiście drugim — już jako łysy pan.

Obu komitetom patronowała **Lucyna Legut.** Swe dziesięcioletnie przeobrażanie się z szefowej budki z piwem we wszechwładną sekretarkę dyrektorską która najpierw zagarnia władzę w biurze, a następnie i w życiu dyrektora nowej fabryki (**Mieczysław Tarnawski** — niezbyt przekonywający, cały czas na jednym staccatowym tonie) wygrała bez pudła, pokazując jak w drobnomieszczańskim zaścianku przy pomocy stołecznej kosmetyczki i modystki, rodzą się wielkomiejskie kociaki.

Podobali mi się jeszcze — robotnik Antek, z temperamentem zagrany przez **Zbigniewa Bogdańskiego** i z lekka tylko podrysowani „obywatele" (**Józef Niewęglowski i Mieczysław Nawrocki**). Zawiedli proboszcz, kościelny, chłop Ślimak i jego córka Zośka.

Marian Kołodziej pokpiwa sobie scenografią, najpierw z brzydactw małych miasteczek, następnie zagraconej ponad miarę gospodarskim sprzętem wiejskiej chałupy i wreszcie z tak zwanej „funkcjonalnej" architektury nowego budownictwa, z neonami bez ładu i składu świecącymi nad różnymi przybytkami PSS-ów i MHD-ów o wymyślnych nazwach i tak zwanych a irytujących napisach „remont" i „remanent".

Marek DULĘBA

Scena między Ślimakiem (Henryk Sakowicz) i Dyrektorem (Marek Tarnowski). Na drugim planie Michał (Lech Skolimowski). Fot. T. Link

Wystawa w „Zbrojowni"

Wczoraj w Zbrojowni otwarta została doroczna wystawa prac studentów Państwowej Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych, wydziałów malarstwa, rzeźby i architektury wnętrz. Na zdjęciu — fragment ekspozycji prac ceramicznych.

Fot. Wł. Nieżywiński

Miało być szczerze

BRAK TU RĘKI GOSPODARZA...

Uprzejmie proszę o zamieszczenie mych uwag w rubryce „Śmiało i szczerze". Wszystko, o czym chcę pisać dotyczy **WRZESZCZA.** A więc:

● w miesiącach zimowych na odcinku ul. **K. Marksa od ulicy Kościuszki aż do ul. Gdańskiej** wzdłuż torów kolejowych zwieziono hałdy żużlu, gruzów i śmieci w niewiadomym nikomu celu. Hałdy te leżą po dzień dzisiejszy, szpecąc ulicę. Najwyższy chyba czas, żeby je stąd zabrać albo przynajmniej rozplantować. Sprawa jest pilna, bo wkraczamy w „sezon" i tą trasą przejeżdżać będzie codziennie dziesiątki plażowiczów.

● naprzeciwko domu nr 112 **przy ul. Kościuszki** znajduje się bardzo ruchliwy przystanek tramwajowy, gdzie również leży sterta żużlu, który tamuje ruch kołowy i utrudnia dojście do tramwaju.

● na ulicy **K. Marksa** od ul. Mickiewicza do Gdańskiej znajduje się tylko jedna i w dodatku uszkodzona ławka. Jest to stanowczo za mało.

● przed dwoma laty zakończono budowę drugiej jezdni **na ul. Grunwaldzkiej (od ul. Kościuszki do ul. Pilotów).** Prawa strona tej ulicy (jadąc w kierunku Gdyni) jest b. zaniedbana. Do tej pory nie położono jeszcze płyt, a poroz rzucane w nieładzie rury i gruz szpecą tę trasę.

● wylot **Al. Wojska Polskiego** na odcinku od budki „Ruchu" do ul. Grunwaldzkiej jest — sądząc z wyglądu — bezpański (?) Od chwili oddania go do użytku nie stanęła na tym odcinku noga zamiatacza. Jedynie wiatr i deszcz spełniają tu tę funkcję. A to — niestety — za mało.

J. Polowy
(adres znany redakcji)

O tym warto wiedzieć

ZEBRANIA I ODCZYTY

W Gdańskim Klubie Kultury przy ul. Garncarskiej 18 dziś o godz. 19 koncert życzeń.

W czwartek o godz. 19 mecenas **Stanisław Konderski** mówić będzie o nowym **kodeksie rodzinnym.** Prelekcja odbędzie się w klubie SD i IKP w Sopocie przy ul. Kościuszki 16.

Zarząd gdańskiego oddziału PTF informuje, że walne zebranie sprawozdawczo - wyborcze odbędzie się w piątek o godz. 17 w małej sali wykładowej Wydz. Farmacji AMG przy ul. Karola Marksa 107.

W programie zebrania m. in. referat naukowy dr J. Krochniaka.

Uwaga rolnicy!

Stacja Ochrony Roślin informuje, że rozpoczął się **nalot mszyc na plantacje ziemniaków.**

Mszyce są przenosicielami groźnych chorób wirusowych, które dyskwalifikują ziemniaki jako sadzeniaki oraz w znacznym stopniu obniżają plony.

Aby nie dopuścić do strat należy plantacje ziemniaków opryskać następującymi preparatami: Ekatin w rozcieńczeniu 15 dkg/100 l wody albo Metasystox — stęż. według instrukcji na opakowaniu. **Ponadto na plantacjach ziemniaków notuje się pojaw chrząszczy stonki ziemniaczanej, które rozpoczęły już składanie jaj. W związku z tym należy często lustrować pola z ziemniakami a znalezione okazy stonki i jaja niszczyć.**

Wzmożonym tempem realizacji czynów społecznych na rzecz swego miasta witają gdynianie IV Zjazd Partii

GDYNIANIE od wielu lat biorą czynny udział w pracach na rzecz swego miasta, lecz w tym roku z okazji IV Zjazdu Partii i XX-lecia PRL jeszcze bardziej wzrosła inicjatywa zakładów pracy i indywidualnych mieszkańców w podejmowaniu i realizowaniu czynów społecznych.

Społeczny Komitet do Spraw Uporządkowania i Upiększania Miasta szacuje wartość zgłoszonych dotychczas czynów na sumę około 12 milionów złotych, a trzeba wiedzieć, że w dalszym ciągu, prawie każdego dnia, wpływają nowe propozycje, deklaracje i postulaty. Z pomocą swemu miastu spieszą instytucje, komitety blokowe i rejonowe, młodzież szkolna.

Wiele zobowiązań podjętych dla uczczenia IV Zjazdu Partii i XX-lecia ludowej ojczyzny **już wykonano,** sporo znajduje się w toku realizacji. **Założono już wodociąg pod torami ul. Cisowskiej, wykonano roboty drogowe wartości 166 tys. zł, przy ulicach Kilińskiego i Śląskiej powstały piękne place zabaw.** Własne **tereny zabaw** otrzymały dwa przedszkola, a Liceum Pedagogiczne i Szkoła Rzemiosł Budowlanych — **boiska sportowe.** Na ulicach i placach gdyńskich społecznym wysiłkiem **odświeżono setki ławek, założono kilka zieleńców przydomowych, zalesiono duże połacie lasów komunalnych.**

Nie starcza nam miejsca na wymienienie wszystkich czynów na rzecz miasta, które gdynianie zdążyli wykonać w przeciągu paru pierwszych miesięcy 1964 roku, a które świadczą o niezwykłym przywiązaniu do swego miasta, o dbałości o jego wygląd estetyczny, o dobro wszystkich mieszkańców.

NIE szczędzą wysiłku młodzi i starzy, śpieszą z pomocą gospodarzom Gdyni jednostki Marynarki Wojennej. Społeczny Komitet do Spraw Uporządkowania i Upiększania Miasta z dumą zakomunikował nam wczoraj o nowych deklaracjach czołowych zakładów pracy w Gdyni. **Stocznia im. Komuny Paryskiej zainstaluje 51 rtęciówek na ulicach Wrocławskiej, Energetycznej i Inżynierskiej** (roboty są już realizowane), sporządzi **barierki przy przystanku kolei elektrycznej Gdyni - Stocznia oraz na przystanku trolejbusowym przy ul. Marchlewskiego.** Stoczniowcy wykonają również **przejścia nad torami kolejowymi przed Stocznią,** pomogą w urządzeniu **placu zabaw** oraz wezmą udział w **żużlowaniu ulic w Małym Kacku.**

ZAŁOGA STOCZNI REMONTOWEJ ofiarowała robociznę przy instalowaniu **oświetlenia ul. Róży Luksemburg i ul. Ujejskiego (stanie tam 30 rtęciówek),** a także przygotowuje dla jednego z placów zabaw piaskownicę, huśtawkę i równoważnię.

33 punkty świetlne przy ul. ul. Pstrowskiego, Denhofa, Surmana, Admiralskiej i Grabowej zainstalują pracownicy „ARKI". Ponadto „Arkowcy" uporządkują ul. Ramułta wokół swego osiedla mieszkaniowego. **Zarząd Portu-Gdynia, którego załoga kontynuuje obecnie prace przy oświetlaniu toru saneczkowego przy ul. Kieleckiej, postanowił jeszcze założyć 4 lampy parkowe przy ul. Czołgistów. Prócz tego ZARZĄD PORTU** ofiarowuje miastu 13 oprawek lamp rtęciowych dla ulic: Batalionów Chłopskich, Dywizji Kościuszkowskiej i Dąbrowskiego oraz **na potrzeby gdyńskich dzieci** — 1 przeplotnię z rur stalowych, huśtawkę, 3 ważki drewniane i 1 ześlizg.

Społeczny Komitet do Spraw Uporządkowania i Upiększania Miasta ma nadzieję, że **za przykładem wymienionych zakładów pracy pójdą inne** i jeszcze niejedna deklaracja wpłynie do komitetu. Deklaracja pomocy w upiększaniu Gdyni, w budowie trwałych pamiątek pierwszego dwudziestolecia PRL.

(Jar)

Na zdjęciu: Marynarze porządkują gdyńskie zieleńce.

Fot. Wł. Nieżywiński

Kronika pod psem

Na wstępie — tradycyjna informacja: **wszystkie trójmiejskie azyle dla bezdomnych zwierząt posiadają bardzo wiele psów,** które może otrzymać każdy pragnący mieć na własność czworonoga. Przy odbiorze psa należy uiścić pewną opłatę.

Oto adresy schronisk: **GDAŃSK-Orunia, ul. Madalińskiego 1 A; SOPOT, ul. 1 Maja (obok Opery Leśnej), GDYNIA-Redłowo, ul. Stryjska 25 A.**

Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami w Gdyni prosi swych członków i sympatyków o przekazywanie składek członkowskich oraz darów pieniężnych **na konto 11-9-176 PKO Gdynia, Oddział Miejski.** Natomiast dary w naturze można przekazać bezpośrednio w schronisku dla zwierząt.

TOnZ w Gdańsku za naszym pośrednictwem składa serdeczne **podziękowanie kołu PCK przy szkole nr 14 w Gdańsku,** które przekazało na cele towarzystwa i potrzeby azylu kwotę 1.330,55 zł. W zbiórce pieniędzy na ten cel wyróżniła się **klasa II B,** która zebrała 317,70 zł.

Równie serdecznie zarząd towarzystwa dziękuje **kołu Czerwonego Krzyża przy Podstawowej Szkole Muzycznej w Gdańsku,** które ofiarowało towarzystwu sumę 400 zł.

Eliminacje szkolnych zespołów artystycznych

W niedzielę o godz. 9.30 w sali Opery Bałtyckiej we Wrzeszczu rozpoczynają się eliminacje szkolnych zespołów artystycznych z okazji XX-lecia PRL. Na występy zaprasza Wydział Oświaty Prezydium MRN w Gdańsku.

Co, gdzie, kiedy w Trójmieście

TEATRY

GDAŃSK, Teatr Wielki, „Komu bije dzwon", g. 19.30. **SOPOT, Kameralny,** „Duże jasne", g. 19.30. **GDYNIA, Muzyczny,** „Dobranoc Bettino", g. 19.15.

KINA

GDAŃSK „Leningrad", „Cartouche-zbójca", fr., od 14 l., g. 10, 12,30 15, 17,30, 20. **„Kameralne",** „Krzyk strachu", ang., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Piast",** „Dwa złote colty", USA, od 16 l., g. 15,30. 17,45, 20. **„Drukarz",** „Miejsce na górze", angielski, od 18 lat, godz. 17, 19.30. **„Przyjaźń",** „Lot kapitana Loya", NRD, od 16 l., g. 17, 20. **„Panorama",** „Tajemnice Paryża", fr., od 14 l., g. 15,45, 18, 20,15. **„Motława",** „Dziwna dziewczyna", jug., od 16 l., g. 15,45, 18, 20,15. **„Żak",** „Posada", wł., od 16 l., g. 16, 18, 20. **„Gedania",** „Co za radość żyć", wł., od 12 l., g. 15.30; „Kozara", jug., od 18 l., g. 17,45, 20,15. **„Wrzos",** „Ognie na ulicach", ang., od 16 l., g. 16,15, 18,15, 20,15. **„Wiókniarz",** niecz. **„Zorza",** „Szatan z siódmej klasy", pol., od 10 l., g. 18; „Bunt kapitana", cz., od 16 l., g. 20. **„Kosmos",** „Atak we mgle", NRD, od 16 l., g. 16, 18, 20.

WRZESZCZ „Znicz", „Wojna trojańska", wł., od 12 l., g. 15,45, 18, 20,15. **„Bajka",** „Billy Budd", ang., od 16 l., g. 10, 12,30, 15, 17,30; „Życie Adolfa Hitlera", NRF od 16 l., g. 20. **„Tramwajarz",** „Ruda Julka", fr., od 16 l., g. 16, 18, 20.

NOWY PORT „1 Maja" — „Szesnasta wiosna", radz., od 12 l., g. 16, 18, 20.

OLIWA „Delfin", „Gwiaździsty bilet", radz., od 14 l., g. 15,45, 18, 20,15.

SOPOT „Polonia", „Źródło trzech prawd", fr., od 16 l., g. 15,30, 17,45, 20. **„Bałtyk",** „Życie nie jest łatwe", wł., od 16 l., g. 15, 17,30, 20.

GDYNIA „Warszawa", „Wyspa tajemnicza", ang., od 12 l., g. 10, 12, 14, 16; „Teresa Desqueyroux", fr., od 16 l., g. 18, 20,15. **„Goplana",** „Julio jesteś czarująca", austriacki, od 16 lat, godz. 10, 12,30, 15,30, 17,45, 20. **„Atlantic",** „Rozbójnik", włoski, od 16 l., g. 15, 17,30, 20. **„Fala",** „Śmierć nazywa się Engelchen", cz., od 16 l., g. 16,15, 19. **„Marynarz",** „Żołnierz i bohater", NRF, od 16 l., g. 18, 20. **„Neptun",** „Srebrny faworyt", cz., od 16 l., g. 16; „Przemytnik z Piemontu", fr., od 16 l., g. 18, 20. **„Promień",** „Rodzaj miłości", ang., od 18 l., g. 16, 18, 20. **„Mimoza",** „Skrawek błękitnego nieba", jug., od 12 l., g. 16; „Wielka tajemnica", fr., od 14 l., g. 18, 20. **„Mewa",** „Koledzy", radz., od 16 l., g. 20. **„Klubowe",** „Zabawa na sto dwa", ang., od 12 l., g. 18, 20,15. **„Iskra".** „Królewskie dzieci", NRD, od 14 l., g. 19. **„Jagienka",** „Żółte psisko", USA, od 7 l., g. 17; „Niezastąpiony kamerdyner", ang., od 12 l., g. 19.

PRUSZCZ „Krakus", „Statek wzywa pilota", radz., od 12 l., g. 18, 20.

RADIO

WAŻNIEJSZE AUDYCJE w dniu 10 czerwca 1964 r. ŚRODA

LOKALNE:

11.00 Amatorskie zespoły. 11.20 „X-lecie". 11.35 „Piosenki różnych regionów". 16.05 Kwadrans starych piosenek. 16.20 „Sportowe rozmaitości". 16.40 Magazyn ekonomiczny. 17.00 „Melodie ze sceny i ekranu". 17.30 Przegląd aktualności Wybrzeża. 17.50 „W puckim powiecie". 18.00 „Wędrówki muzyczne". 23.05 Koncert symfoniczny.

OGÓLNOPOLSKIE:

12.15 „Swojskie melodie". 12.35 Piosenki ludowe z Chełmskiego. 13.00 Melodie jazzowe. 13.10 Pieśni kompozytorów polskich. 13.25 „Tyle tych popołudni". 13.45 W rytmie tańca i piosenki. 14.30 Mówi Technika. 14.45 „Błękitna sztafeta". 15.00 „Posłuchajmy muzyki i o muzyce". 15.30 Dla dzieci „Co i jak zmajstrujemy?". 18.45 Nad tezami IV Zjazdu. 19.30 „Odwety", słuch. wg sztuki Leona Kruczkowskiego. 20.20 Felieton muzyczny Jerzego Waldorffa". 21.40 Muzyka taneczna. 22.10 Rozmowa literacka. 22.30 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy.

TELEWIZJA

na dzień 10 czerwca 64 r. (ŚRODA)

9.05 „Czyste niebo" — film fabul. prod. radz., 10.55 Program dla szkół — fizyka, kl. VII, 11.25 Przerwa, 11.55 Program dla szkół — chemia, kl. VII, 12.25 Przerwa, 16.55 Program dnia, 17.00 „Partner świata" — transm. z XXXIII Międzynarodowych Targów Poznańskich, 17.35 „Namiary" — lok., 18.00 „Za sześć tygodni" — inf. o Zlocie Młodzieży Polskiej, 18.05 „Dzień dobry, koleżanki i koledzy" — program dla dzieci, 18.15 „Lato czeka" — reportaż, 18.40 „Tramp" — magazyn turystyczno-krajoznawczy, 19.00 „Południowe rytmy na Broadway'u" — film, 19.25 „Delegat nie przyjechał" — program historyczny, 20.00 Dziennik TV, 20.30 Dobranoc, 20.40 TV Studio Literackie — „Z pamiętników samouków, 21.30 „Miniatury" — mag. spraw społecznych, 22.00 Wiadomości TV, 22.10 Omówienie programu.

Na atrakcyjne i różnorodne wczasy turystyczne...

Zarząd Okręgowy Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego w Gdańsku — jak każdego roku — dysponuje licznymi skierowaniami na atrakcyjne, bardzo różnorodne wczasy o charakterze turystycznym.

Tych, którzy choć raz skorzystali z tej formy wypoczynku, nie trzeba więcej zachęcać do ponownego wyjazdu — na pewno zarażeni zostali bakcylem turystyki wodnej, górskiej, pieszej, zbiorowej, czy indywidualnej. I pojadą po raz drugi bez zachęty z naszej strony. Dla nich podamy tylko suchą informację: gdzie, kiedy i za ile można spędzić letni urlop?

Zacznijmy od wczasów kajakowych: pierwsze dwutygodniowe turnusy szkółek kajakowych zaczynają się jeszcze w tym miesiącu (Drawno i Zgon — 28 bm.) lub w pierwszych dniach lipca (Wigry, Stare Jabłonki). Koszt od 493 do 515 zł.

Kto ma ochotę na bardziej ruchliwy tryb życia — może skorzystać z wczasów na szlakach kajakowych na jeziorach suwalsko - augustowskich lub na trasie Krutynia — Sorkwity. Cena 500 zł.

Na amatorów górskich wędrówek czekają szlaki: karkonoski, Beskidu Śląskiego, Sądeckiego, Pienin, Bieszczad, babiogórsko - żywiecki i in. Koszt od 395 do 435 zł.

Jedną z form wczasów PTTK są obozy krajoznawcze. 18 bm. rozpoczyna się już w Bukowinie Tatrzańskiej, inne — jak np. w Hali Szrenickiej, Br. Czechu itp. — w nieco późniejszych terminach.

Nie sposób wymienić tu wszystkich możliwości, jakie stwarza PTTK ludziom, pragnącym zdrowego, racjonalnego wypoczynku. Najlepiej zwrócić się do najbliższej placówki towarzystwa i tam zasięgnąć szczegółowych informacji.

Pragniemy zakończyć ogólną informacją, mianowicie, kto uprawniony jest do korzystania z ulgowych skierowań: **członkowie związków zawodowych, pracownicy MON, MSW oraz pracownicy PSS i „Samopomoc Chłopska"** (do niedawna ci ostatni nie posiadali tych praw). Organizatorzy zaliczoną przez uczestnika sumę zapewniają: utrzymanie, noclegi, sprzęt (wodny), instruktorów.

Jest jeszcze jedna forma wczasów PTTK godna popularyzacji: tzw. **wczasy indywidualne bez świadczeniowe.** Kto np. wybiera się w określony region turystyczny może otrzymać — uprzednio wpłaciwszy 90 zł — talony wartości 360 zł, którymi w placówkach PTTK ma prawo „opłacać" wszelkie usługi turystyczne (nocleg w schronisku, wyżywienie). Ale uczestnikom takich wczasów PTTK nie zapewnia poza tym żadnych świadczeń. Ponadto na rejony nie zagospodarowane turystycznie, na podobnych zasadach otrzymać można — po powrocie z wędrówki — częściowy ekwiwalent w wysokości 245 zł. Tak więc z tego widać, że PTTK „płaci" nam jeszcze za to, że uprawiamy turystykę.

Wszelkie skierowania na wczasy turystyczne prowadzą dla mieszkańców trójmiasta poszczególne miejskie oddziały PTTK.

„Krakowiacy i Górale"

W dniach 17 i 18 bm. odbędą się w Teatrze Wielkim we Wrzeszczu dwa ostatnie przed przerwą urlopową przedstawienia widowiska muzycznego pt. „Krakowiacy i Górale". Przypominamy o tym przede wszystkim posiadaczom rocznych abonamentów.

Współpraca godna naśladowania

KIEROWNICZKI gdańskich przedszkoli nawiązały ostatnio ścisłą współpracę z koleżankami ze Szczecina. Odwiedziły Szczecin, zapoznały się z metodami wychowawczymi stosowanymi w szczecińskich przedszkolach. Po wizycie przyszła pora na rewizytę. Przedwczoraj przybyły do Gdańska szczecinianki w towarzystwie przedstawicieli tamtejszych władz oświatowych.

Goście, serdecznie podejmowani przez gdańszczan, zwiedzili zabytki naszego miasta i nasze przedszkola. Wczoraj, w drugim dniu pobytu szczeciniaków, w Muzeum Pomorskim odbyła się wspólna narada, na której wymieniano spostrzeżenia i uwagi oraz podsumowano dotychczasowe wyniki współpracy.

Na zaproszenie gości przybył na naradę uczestnik walk na Westerplatte w 1939 roku p. **Edward Łuczyński,** który zapoznał zebranych z historią bohaterskiej obrony Westerplatte i z losami uczestników walk. Wzruszającym momentem było wkroczenie na salę grupki maluchów z **Przedszkola nr 26.** Dzieci ofiarowały paniom wychowawczyniom ze Szczecina piękne kwiaty i przesłały pozdrowienia szczecińskim przedszkolakom. Ulubiona piosenka maluchów „Zawsze niech będzie słońce" wywołała prawdziwą burzę oklasków tym większą, że była jakby odpowiedzią na przerwane opowiadanie o walkach polskich żołnierzy w obronie Westerplatte.

Przed rozpoczęciem dyskusji o osiągnięciach Gdańska w Polsce Ludowej i rozwoju miasta mówił przewodniczący Miejskiej Komisji Planowania Gospodarczego **mgr inż. Chudacz.**

W dyskusji przedstawicielki Szczecina stwierdziły, że szczerze podziwiały piękne wyposażenie odwiedzanych w Gdańsku przedszkoli, troskę o dobro dzieci i zapewnienie im jak najlepszych warunków. Wszystkie dyskutantki na czele z p. **Alicją Dabląską, p. Mazurkiewicz** oraz kierowniczką wydziału socjalnego portu szczecińskiego podkreślały celowość **wymiany doświadczeń między pokrewnymi miastami** i akcentowały potrzebę dalszych kontaktów i stałej współpracy.

Wiele ciekawych pomysłów, stosowanych na co dzień w pracy wychowawczej przedszkoli szczecińskich, przeniesiono już na teren gdański.

Z kolei zaobserwowane u nas nowe metody pracy zastosują szczecinianki po powrocie do swego miasta. Inicjatywa warta naśladowania przez inne miasta...

(Jar)

Egzaminy do WSP

Egzaminy wstępne na wszystkie kierunki studiów w Wyższej Szkole Pedagogicznej **odbędą się 27 bm.** Podania należy przesyłać na adres Uczelnianej Komisji Rekrutacyjnej przy WSP we Wrzeszczu (Sobieskiego 18) **w terminie do 20 bm.**

Jajko - gigant

Kilka dni temu zamieściliśmy zdjęcie olbrzymiego grzyba, znalezionego przez jedną z naszych czytelniczek, a dziś otrzymaliśmy od p. Heleny Szuguniec z Gdyni - Oksywia nie mniej oryginalny eksponat: jajko długości prawie 10 centymetrów, zniesione przez dwuletnią kurę. p. Heleny.

Jajko to miało wyjątkowo cienką i kruchą skorupkę, a wewnątrz — oprócz białka i żółtka — znajdowało się drugie jajko, już normalnych wymiarów i o zwykłej skorupce. Na naszym zdjęciu skorupka jajka-giganta oraz wyjęte z niego żółtko i całe jajko w skorupce.

Fot. Wł. Nieżywiński

Na techników fizykoterapii czekają uzdrowiska i szpitale

Z pewnością niewiele osób wie o tym, że w budynku, zajmowanym przez szkołę położnych przy ul. **Karola Marksa 17 we Wrzeszczu,** mieści się jeszcze jedna szkoła medyczna. Jest to **Państwowa Szkoła Medyczna Techników Fizykoterapii** (dawniej laborantów medycznych), która z Sopotu przeniosła się do Wrzeszcza 1 czerwca.

Nauka w szkole trwa 2 lata. Wykładane są takie przedmioty, jak anatomia, fizjopatologia, gimnastyka lecznicza i inne potrzebne do wykonywania zawodu technika fizykoterapii.

Fachowców w tej dziedzinie poszukują sanatoria, szpitale, uzdrowiska, przychodnie, wszelkie placówki lecznicze, w których stosuje się zabiegi balneologiczne, masaże i gimnastykę leczniczą. Ta ostatnia zaczyna być coraz bardziej stosowana na w różnych przypadkach. Np. przy wadach postawy (u dzieci w wieku szkolnym), w szpitalach na neurologii, chirurgii, po chorobie Heinego-Medina itd.

Szkół takich mamy w Polsce tylko trzy, to też z pewnością zgłosi się wielu kandydatów i kandydatek. W bieżącym roku duże szanse dostania się do szkoły ma młodzież miejscowa, ponieważ **na razie w nadchodzącym roku szkolnym nie będzie internatu** (zajmują go uczennice szkoły położnych), zamiejscowi muszą się więc starać o mieszkania indywidualnie.

Miejsc w szkole jest 40. **Warunkiem przyjęcia jest wiek od 18 do 35 lat, świadectwo dojrzałości i prawdopodobnie** (zależy to od napływu kandydatów — **wstępny egzamin z fizyki w zakresie szkoły średniej.**

Zgłoszenia przyjmuje szkoła do 10 sierpnia w godz. 8 — 15. Informacji można zasięgnąć telefonicznie: nr 31-46-95.

Niewątpliwie zachętą dla kandydatów będzie wiadomość, że po skończeniu nauki nie będzie trudności z uzyskaniem zajęcia, a w wielu wypadkach zapewnione będzie mieszkanie i wyżywienie przy miejscu pracy. Ciechocinek i inne tego typu uzdrowiska czekają na młode, wykwalifikowane kadry. **(t)**

Druk GZG - zam. 1221. A-1